

Sygn. akt I C 890/16

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kutnie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wrześciński

Protokolant: st. prot. sąd. Aleksandra Kotlińska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 roku w Kutnie

na rozprawie

sprawy z powództwa Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K.

przeciwko D. S.

o zapłatę 1.705,00 złotych

oddala powództwo.

**Sygn. akt I C 890/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie w dniu 25 maja 2016 r. w sprawie VI Nc-e (...) powódka Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wniosła o zasądzenie w elektronicznym postępowaniu upominawczym od pozwanej D. S. kwoty 1.705,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 maja 2015 r. do dnia zapłaty. Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że umową cesji z dnia 30 września 2015 r. nabyła od (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (wcześniej (...) Sp. z o. o.) w W. wierzytelności przysługujące tej spółce w stosunku do pozwanej z zawartej w dniu 28 kwietnia 2015 r. umowy pożyczki na kwotę 1.200,00 zł za pośrednictwem platformy internetowej [www.kredito24.pl](http://www.kredito24.pl). (...) zgodnie z tą umową przed wypłaceniem przez cedenta środków pieniężnych w umówionej wysokości na wskazane przez pozwanego konto bankowe dokonała weryfikacji swoich danych osobowych oraz akceptacji warunków umowy za pośrednictwem udostępnionej przez cedenta aplikacji KontoConnect, cedent w dniu 28 kwietnia 2015 r. wypłacił środki pieniężne zgodnie z zawartą umową pożyczki. Uzgodniony i zaakceptowany przez strony umowy całkowity koszt pożyczki, który pozwana zobowiązała się zwrócić do dnia 23 maja 2015 r. wynosił 1.705,00 zł, obejmował kapitał w kwocie 1.200,0 zł, prowizję za udzielenie pożyczki w kwocie 300,00 zł oraz opłaty dodatkowe za monity telefoniczne i pisma w kwocie 230,00 zł. Powódka wskazała, że pozwana nie spełniła świadczenia w wyznaczonym terminie. Powódka dochodziła od pozwanej również odsetek ustawowych za opóźnienie w spłacie pożyczki, żądając ich zapłaty od dnia wymagalności tj. po upływie terminu do spłacenia świadczenia.

/wydruk z akt e-Sądu: pozew – k. 2-4v./

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kutnie, bowiem w sprawie przytoczone okoliczności budziły wątpliwości.

/wydruk z akt e-Sądu: postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r. – k. 5/

Pismem z dnia 22 lipca 2016 r., stosownie do zobowiązania powódka złożyła pełnomocnictwo wraz z odpisem oraz dokumenty wykazujące umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu powoda, podtrzymując żądania i twierdzenia wskazane w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Powódka sprecyzowała żądanie zapłaty odsetek, wskazując że od dnia 1 stycznia 2016 r. wnosi o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 481 § 2 k.c.

/pismo powoda z dnia 22 lipca 2016 r. – k. 7-7v./

Sąd stwierdził brak podstaw do wydania w przedmiotowej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, skierował sprawę do postępowania zwykłego w postępowaniu uproszczonym.

/postanowienie z dnia 30 września 2016 r. – k. 24/

Odpis pozwu został doręczony pozwanej. Pozwana nie stawiała się na rozprawie, nie zajęła stanowiska w sprawie.

/protokół rozprawy z dnia 25 kwietnia 2017 r. – k. 30/

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (KRS (...)) prowadziła działalność gospodarczą polegającą na udzielaniu pożyczkobiorcom pożyczek w sposób i na warunkach określonych w umowie ramowej pożyczki zawartej na czas nieokreślony. Umowa ramowa pożyczki była zawierana z zastosowaniem środka porozumiewania się na odległość. Na podstawie tej umowy pożyczkodawca miał udzielać pożyczkobiorcy kolejnych pożyczek na wnioski pożyczkobiorcy, warunki kolejnych umów pożyczek miały być potwierdzane pożyczkobiorcy na piśmie lub przesyłane mu drogą elektroniczną. Pożyczki miały być udzielane w kwotach od 300 do 3 000 w pełnych złotych na okres od 7 do 30 pełnych dni, bieg okresu pożyczki rozpoczynał się w kolejnym dniu roboczym po dacie przekazania pożyczki na rachunek bankowy pożyczkobiorcy. Pożyczkobiorca mógł wnioskować o pierwszą pożyczkę rejestrując się i tworząc konto użytkownika na stronie internetowej [www.kredito24.pl](http://www.kredito24.pl), podając szereg swoich danych osobowych. W celu zawarcia umowy koniecznym było dokonanie czynności rejestracyjnych szczegółowo opisanych w umowie ramowej pożyczki. W celu potwierdzenia rejestracji pożyczkobiorca był zobowiązany do wniesienia opłaty rejestracyjnej w wysokości 0,01 zł lub 0,50 zł przekazem na rachunek bankowy pożyczkodawcy lub do zalogowania się do własnego konta bankowego z użyciem aplikacji pożyczkodawcy – KontoConnect. Opłata rejestracyjna winna zostać zapłacona przekazem z tego samego rachunku, na który zostanie wypłacona pożyczka. Zgodnie z postanowieniami umowy ramowej przeprowadzenie owych czynności przez pożyczkobiorcę należało postrzegać jako akceptację warunków wynikających z treści umowy. Po zaakceptowaniu każdego wniosku pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę, pożyczkodawca miał przesyłać formularz informacyjny dotyczący każdej pożyczki. Przy pierwszej pożyczce pożyczkodawca miał przesyłać projekt umowy ramowej pożyczki na adres określony w formularzu rejestracji. Po otrzymaniu umowy ramowej pożyczki pożyczkobiorca miał podpisać umowę i przesyłać egzemplarz umowy na adres pożyczkodawcy, korzystając z zaadresowanej koperty zwolnionej z opłaty pocztowej, którą pożyczkobiorca miał otrzymać od pożyczkodawcy (§ 3.10.). Kwota pierwszej i każdej kolejnej pożyczki była przekazywana na rachunek bankowy pożyczkobiorcy bezzwłocznie po przesłaniu pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę elektronicznego powiadomienia o decyzji w sprawie wniosku o pożyczkę, formularza informacyjnego wraz z harmonogramem spłat oraz terminem spłaty pożyczki za pośrednictwem wiadomości SMS i/lub za pośrednictwem wiadomości e-mail. Każda pożyczka udzielana przez pożyczkodawcę była oprocentowana w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Odsetki zwiększały sumę zadłużenia z tytułu pożyczki i miały być spłacane łącznie z kolejnymi ratami pożyczki. Wysokość odsetek maksymalnych ustalana była

zgodnie z odpowiednimi przepisami ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964 nr 16 poz. 93 z późn. zm.), z zastrzeżeniem § 4.2. i § 6.6. umowy ramowej pożyczki, a za udzielenie pożyczki była naliczana prowizja. Pożyczka płatna była w następującej formie: całkowita kwota pożyczki, prowizja w wysokości 1% na dzień dla pożyczek udzielanych na okres od 7 do 30 dni, odsetki maksymalne. Przed udzieleniem pierwszej, jak i każdej kolejnej pożyczki, pożyczkodawca miał przesłać pożyczkobiorcy formularz informacyjny zawierający informacje na temat kwoty udzielonej pożyczki, wysokości oprocentowania, całkowitej kwoty spłaty oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania obliczonej na czas udzielenia każdej pożyczki wraz z wszelkimi założeniami przyjętymi przy wyliczaniu tej stopy, wszelkich dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a także kwotę, liczbę oraz częstotliwość spłat, jakich pożyczkobiorca był zobowiązany dokonać. Umowa pożyczki określała także zasady spłaty pożyczki i odnosiła się do sytuacji pozostawania przez pożyczkobiorcę w zwłoce. Zgodnie z § 6. pożyczkodawca zastrzegł sobie prawo do naliczania odsetek od kwoty pożyczki od dnia następującego po dniu wymagalności spłaty. Pożyczkodawca mógł również przesłać pożyczkobiorcy będącemu w zwłoce wezwanie do zapłaty w formie pisemnej i/ lub w formie wiadomości e-mail. Za dokonanie powyższych czynności pożyczkobiorca miał zostać obciążony opłatami w wysokości: po 20 zł (každorazowo) za przesłanie pierwszego, drugiego, trzeciego i czwartego wezwania do zapłaty po odpowiednio 3, 6, 9 i 12 dniach kalendarzowych od daty upływu terminu spłaty pożyczki, 150 zł za przesłanie piątego wezwania do zapłaty po 15 dniach kalendarzowych od daty upływu terminu spłaty pożyczki.

/dowód: wydruk umowy ramowej pożyczki – k. 14-16/

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (KRS (...)) sporządziła projekt umowy ramowej pożyczki pomiędzy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. a D. S. zam. ul. (...), (...)-(...) D.. Sporządzony projekt umowy ramowej pożyczki został opatrzone tylko podpisem złożonym w imieniu pożyczkodawcy.

/dowód: wydruk umowy ramowej pożyczki – k. 14-16/

W dniu 30 września 2015 r. pomiędzy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (KRS (...)) a Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. została zawarta umowa przelewu wierzytelności, na mocy której cedent (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeniosła na cesjonariusza Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wierzytelności w stosunku do podmiotów wymienionych w wykazie wierzytelności - Załączniku nr 1 dołączonym do umowy.

/dowód: kopia umowy przelewu wierzytelności – k. 9-11/

Pismem z dnia 30 września 2015 r. skierowanym do (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. poinformowała, że na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 30 września 2015 r. nabyła od (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wierzytelności w łącznej kwocie 1.705,00 zł wraz z umownymi odsetkami wynikające z umowy pożyczki z dnia 28 kwietnia 2015 r. o numerze da8hwr na kwotę 1.200,00 zł, pozostało do zwrotu 1.755,82 zł, jednocześnie wezwała do zapłaty kwoty 1.755,82 zł wraz z umownymi odsetkami w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

/dowód: kopia pisma z dnia 30 września 2015 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 12-13/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody.

Wprawdzie powód do pozwu dołączył wydruk umowy ramowej pożyczki, co pozwala poczynić ustalenia odnośnie zasad udzielania pożyczek pożyczkobiorcom w ramach prowadzonej przez (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (KRS (...)) działalności gospodarczej, jednakże analiza zapisów tej umowy oraz pozostałych dokumentów odnoszących się do opisanej w pozwie umowy pożyczki, nie dają podstaw do przyjęcia, że strony faktycznie łączyła wskazana umowa pożyczki.

Należy zauważyć, że zagadnienie legitymacji czynnej powoda przynależy do prawa materialnego i tym samym podlega badaniu przez sąd niezależnie od treści zarzutów przywołanych w odpowiedzi na pozew, albowiem legitymacja czynna,

jak i bierna jest opartym na prawie materialnym uprawnieniem do występowania w charakterze strony w konkretnej sprawie sądowej. Wymóg jej posiadania stanowi przesłankę merytorycznego rozpoznania sprawy, badaną przez sąd w chwili orzekania, gdyż jej brak po stronie choćby jednej ze stron postępowania skutkuje oddaleniem powództwa, a o powyższym niewątpliwie winien wiedzieć powód reprezentowany w przedmiotowej sprawie przez fachowego pełnomocnika. Nie budzi zatem wątpliwości, że na powodzie ciążył obowiązek wykazania faktu nabycia spornej wierzytelności od podmiotu, z którym pozwany zawarł umowę.

Wskazać należy, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciążył obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.). W obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Procedura naprawcza, zarówno na podstawie art. 130 k.p.c., jak i art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c., dotyczy braków formalnych pozwu, nie zaś braków dowodzenia. Nie jest rolą sądu prowadzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Nie istniały zatem przesłanki do wzywania powódki do uzupełnienia materiału dowodowego, gdyż te okoliczności wchodzą w zakres dowodzenia zasadności zgłoszonego powództwa, a nie uzupełnienia braków formalnych pozwu. W związku z tym powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika powinna była te okoliczności wykazać. Ponadto powódka mogła w ogóle nie przedkładać dokumentów, a jedynie powoływać się na nie, mogła też przedłożyć ich odpisy, jednak ze skutkami wynikającymi z art. 6 k.c. i art. 232 oraz art. 3 k.p.c.

Dokonując oceny zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, zdaniem sądu powód nie podjął inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania swojej legitymacji czynnej, jak również wykazującej fakt istnienia stosunku zobowiązaniowego stanowiącego podstawę zgłoszonego roszczenia. Powód wskazał, że za pośrednictwem należącej do cedenta platformy internetowej [www.kredito24.pl](http://www.kredito24.pl) została zawarta umowa pożyczki o numerze (...) na kwotę 1.200,00 zł, zaś koszt pożyczki, który pozwana zobowiązała się zwrócić do dnia 23 maja 2015 r. wynosił 1.705,00 zł, obejmował kapitał w kwocie 1.200,0 zł, prowizję za udzielenie pożyczki w kwocie 300,00 zł oraz opłaty dodatkowe za monity telefoniczne i pisma w kwocie 230,00 zł.

Przed udzieleniem pierwszej, jak i każdej kolejnej pożyczki, pożyczkodawca miał przesłać pożyczkobiorcy formularz informacyjny zawierający informacje na temat kwoty udzielonej pożyczki, wysokości oprocentowania, całkowitej kwoty spłaty oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania obliczonej na czas udzielenia każdej pożyczki wraz z wszelkimi założeniami przyjętymi przy wyliczaniu tej stopy, wszelkich dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a także kwotę, liczbę oraz częstotliwość spłat, jakich pożyczkobiorca jest zobowiązany dokonać. Powód nie przedłożył wskazanego dokumentu.

Strona powodowa nie przedłożyła ani pisemnego, ani jakiegokolwiek innego potwierdzenia umowy przez pozwaną. W szczególności powód nie wykazał, że pozwana dokonała stosownej rejestracji za pośrednictwem należącej do cedenta platformy internetowej poprzez zalogowanie się do własnego konta bankowego z użyciem aplikacji pożyczkodawcy. Skoro w złożonym wydruku umowy brak podpisu pozwanej, to tym samym nie sposób uznać takiego formularza za ważne źródło zobowiązania. Zgodnie z wzorcem umowy pożyczkobiorca dokonując rejestracji w systemie i wpłacając 0,01 zł, zobowiązany był wskazać w tytule przelewu komunikat zgodny z dyspozycją zawartą w wiadomości e-mail bądź zalogować się do własnego konta bankowego z użyciem aplikacji pożyczkodawcy. Nie sposób ustalić, że wskazany w przedłożonym podglądzie przelewu numer rachunku bankowego należy do pozwanej.

Należy stwierdzić, że powód nie przedstawił żadnych dowodów dla wykazania zasadności, jak też wysokości zgłoszonego żądania. Powód nie wykazał, że pierwotnego wierzyciela i pozwaną faktycznie łączyła umowa pożyczki. Powód do pozwu dołączył jedynie wydruk umowy ramowej pożyczki, wydruk ten nie został opatrzony podpisem pozwanej. Tymczasem obowiązek złożenia podpisu przez pożyczkobiorcę wynika wprost z § 3.10. wskazanej umowy.

Powód nie przedłożył ani oryginału umowy, ani nawet potwierdzonej za zgodność jej kopii, a jedynie wydruk postanowień umowy ramowej pożyczki.

Stanowiąca podstawę żądania umowa kwalifikuje się jako umowa o kredyt konsumencki, umowa ta miała być zawierana przy wykorzystaniu środków porozumiewania na odległość. W takim przypadku obowiązek doręczenia umowy o kredyt konsumencki zostaje spełniony poprzez doręczenie umowy za pośrednictwem internetu np. poprzez przechowywanie oświadczeń wymienianych pomiędzy pożyczkodawcą i konsumentem w systemie i udostępnienie wersji elektronicznej konsumentowi m.in. poprzez możliwość wydruku. Jak każda umowa, tak i umowa zawarta na odległość dla swego istnienia wymaga wymiany zgodnych oświadczeń woli obu stron, co w przypadku umowy pożyczki wymaga oświadczenia biorącego pożyczkę, że zobowiązuje się on zwrócić tę samą ilość pieniędzy lub rzeczy (art. 720 k.c.). Takiego oświadczenia woli pozwanej nie da się wywieść z przedłożonych do akt sprawy dokumentów.

Strona powodowa wywodziła swoje żądanie z zawartej w dniu 28 kwietnia 2015 r. umowy pożyczki o numerze (...) na kwotę 1.200,00 zł, jednakże na poparcie swoich twierdzeń nie przedstawiła żadnego dowodu, który potwierdzałby zawarcie przez strony przedmiotowej umowy.

Z załączonych do sprawy dokumentów nie wynika fakt złożenia przez pozwaną oświadczenia woli o zawarciu wskazanej pożyczki, brak podpisu pozwanej na umowie ramowej pożyczki. Ponadto żaden ze złożonych dowodów nie potwierdza, że pozwana dokonała jakiegokolwiek przelewu na rzecz pożyczkodawcy lub logowania z użyciem aplikacji pożyczkodawcy, co skutkowałoby przyjęciem akceptacji przez pozwaną warunków wynikających z treści złożonej ramowej umowy pożyczki. Pomimo braku dowodu przelewu opłaty rejestracyjnej powód mógł wykazać zawarcie umowy poprzez przedstawienie podpisanej umowy pożyczki, jednakże powód tego nie uczynił, załączając jedynie formularz umowy. Powód nie załączył również potwierdzenia doręczenia pozwanej umowy, czy też warunków pożyczki, brak także jakiegokolwiek dowodu przekazania do dyspozycji pozwanej kwoty pożyczki, dowodem takim nie może być bowiem wydruk znajdujący się na k. 17 akt sprawy, który nawet nie jest dokumentem. W konsekwencji nie sposób przyjąć, iż powód wykazał fakt zawarcia z pozwaną wskazanej umowy pożyczki, z której wywodzi roszczenie sformułowane w pozwie.

Zauważyć również należy, że powód nie wykazał swojego następstwa prawnego, gdyż umowa przeniesienia wierzytelności, podobnie jak i pozostałe dokumenty, została przedłożona w formie kserokopii, ta zaś nie może stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych.

Strona powodowa ograniczyła się do złożenia tylko i wyłącznie niepoświadczonych za zgodność z oryginałem kserokopii lub wydruków dokumentów w postaci umowy przelewu wierzytelności, załącznika do tej umowy, umowy ramowej pożyczki, zawiadomienia o dokonaniu cesji oraz podglądu przelewu. Strona powodowa nie wykazała, że osoba, która podpisała umowę przelewu wierzytelności w imieniu cedenta posiadała należyte umocowanie do składania oświadczeń woli w imieniu spółki, a tym samym, że przedmiotowa umowa przelewu jest ważna (art. 58 § 1 k.c.). Nadto z treści umowy cesji nie wynika, jakie konkretne wierzytelności zostały przeniesione na stronę powodową, w szczególności nie wymieniono w niej wprost żadnej wierzytelności wobec pozwanej. Dane personalne pozwanej zostały wskazane jedynie w załączniku do umowy przelewu wierzytelności, dokument ten nie jest podpisany przez osobę ten dokument sporządzającą, a tym samym nie może stanowić dokumentu w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w tym w szczególności art. 245 k.p.c. Wydruk załącznika nie sposób obdarzyć walorem wiarygodności i mocy dowodowej na podstawie art. 308 § 1 k.p.c., gdyż w systemie prawa polskiego jedynie wydruki bankowe mają moc dokumentu mimo braku podpisu i pieczęci. Biorąc pod uwagę powyższe, należało stwierdzić brak jakichkolwiek dowodów świadczących o istnieniu zobowiązania pozwanej wobec strony powodowej i jego wysokości, jak i skuteczności cesji wierzytelności na rzecz powoda. Nie budzi wątpliwości fakt, że to na powodzie ciążył obowiązek wykazania faktu nabycia sprornej wierzytelności od podmiotu, z którym pozwany zawarł umowę.

Należy zauważyć, że przez dokument rozumie się jego oryginał, a wyjątki, kiedy oryginał może być zastąpiony przez odpis (kserokopię), określa ustawa. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem, nie ma zatem mocy dowodowej i nie może stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych. Strona powodowa już na

etapie składania pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Nie było zatem żadnych przeszkód, aby pełnomocnik powoda poświadczył zgodność z oryginałem w trybie art. 129 k.p.c. złożonych dokumentów. Fachowy pełnomocnik strony powodowej powinien być świadomy wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych w przypadku zaniedbania powinności udowodnienia dochodzonych roszczeń poprzez złożenie do akt sprawy jedynie niepoświadczonych za zgodność kserokopii dokumentów. Nie ulega wątpliwości, iż należało przyjąć odpowiednio wysoki miernik staranności po stronie powodowej co do konieczności podejmowania czynności procesowych, uwzględniający zawodowe kwalifikacje pełnomocnika.

Zgodnie z art. 232 zd. 1 k.p.c. to na stronach spoczywa ciężar prowadzenia postępowania dowodowego dla stwierdzenia faktów, z których strony te wywodzą skutki prawne. Powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Nie ulega wątpliwości, że to na powodzie spoczywał ciężar wykazania występowania wszystkich przesłanek wykazujących istnienie roszczenia pieniężnego i faktyczny zakres tego roszczenia. Pełnomocnik powoda w tym zakresie miał możliwość przytoczenia określonych twierdzeń oraz zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych już w pozwie. Oczywistym jest, że jeżeli strona nie zgłosiła twierdzeń i dowodów w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym, a w sprawie nie występują okoliczności usprawiedliwiające późniejsze ich powołanie, to sąd obowiązany jest pominąć te twierdzenia i wnioski dowodowe.

Zgodnie z art. 6 § 2 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 1-3 k.p.c.).

Nie ulega wątpliwości, iż powód jest podmiotem, który zawodowo trudni się ściąganiem wierzytelności, wskazuje na to chociażby treść przedłożonej przez powoda umowy sprzedaży wierzytelności. Powód korzysta z pomocy fachowych pełnomocników i nie jest ograniczony czasowo w odpowiednim i właściwym przygotowaniu, przy uwzględnieniu regulacji art. 207 § 6 k.p.c., treści pozwu, powód winien więc już w pozwie zgłosić wszelkie twierdzenia i dowody, aby nie spowodować zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Treść powyższego przepisu, mająca na względzie wymuszenie na stronach realizację zasady koncentracji materiału dowodowego, nie wskazuje na możliwość pominięcia dowodów i twierdzeń przez sąd, ale zobowiązuje sąd do ich pominięcia, o ile oczywiście nie zostaną wykazane okoliczności wymienione w art. 207 § 6 k.p.c. wyłączające ową prekluzję, czyli brak winy lub niespowodowania zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Należy zauważyć, że do chwili wydania wyroku powód nie zgłosił dalszych wniosków dowodowych, które mogłyby być przeprowadzone bez zwłoki w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy.

Pozwana nie stawiała się na wyznaczoną rozprawę, brak było uzasadnionej podstawy oraz faktycznej możliwości przeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozwanej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotowe powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Materiał dowodowy przedłożony przez stronę powodową nie pozwalał uznać, że powód wykazał zasadność roszczenia oraz z czego wywodzi kwoty dochodzone pozwem.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu mającego istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasada skonkretyzowana w tym przepisie jest jasna – kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę przeciwną wywołuje ten skutek, że istotne dla sprawy fakty

stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości twierdzeń na innej podstawie. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, niepubl.). Wobec niewykazania zgłoszonych twierdzeń, sąd pomija te twierdzenia jako gołosłowne.

Zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (przelew), wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły (art. 510 § 1 k.c.). Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, czyli prawo podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie. Istotne jest to, aby owa wierzytelność istniała, nadto aby cedent miał prawną możliwość nią rozporządzać. Dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie, w tym także zarzut przedawnienia roszczenia (art. 513 § 1 k.c.).

Niewątpliwie powód jako nabywca wierzytelności winien dysponować całością dokumentacji związanej z nabytą wierzytelnością i jako profesjonalista w swej dziedzinie, winien wykazać w postępowaniu sądowym, w jaki sposób i w oparciu o jakie dokumenty określił wysokość dochodzonego roszczenia.

W niniejszej sprawie powód nie zdołał wykazać, z czego wynika kwota dochodzona pozwem, że wierzytelność we wskazanych kwotach faktycznie istnieje, a w konsekwencji, że powód posiada własną legitymację czynną do wystąpienia z przedmiotowym żądaniem zapłaty.

Przedłożone przez stronę powodową dowody odnośnie pożyczki nie pozwalają przyjąć, że strony faktycznie łączyła umowa pożyczki opisana w pozwie, nie pozwalają sądowi skutecznie dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu, stwierdzić, na jakiej podstawie została naliczona dochodzona należność, czy występowała podstawa do naliczania odsetek w umownej wysokości wskazanej przez powoda, a tym samym czy roszczenie strony powodowej jest zasadne.

Nie ulega wątpliwości, iż nie wystarczy zgłosić do sądu żądanie zasądzenia odpowiedniej kwoty, ale trzeba to żądanie udowodnić, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Ponadto wskazać należy, iż będąca przedmiotem cesji wierzytelności należność wskazana przez powoda musi być realna i przedstawiać faktyczną wysokość wierzytelności. Z kolei dłużnik ma prawo skutecznie kwestionować zasadność oraz kwotę swego zadłużenia. W przeciwnym wypadku mogłoby dochodzić do różnorodnych nadużyć ze strony działających obecnie różnych podmiotów zajmujących się profesjonalnie skupem wierzytelności. Przerzucenie ciężaru dowodu na dłużnika będącego konsumentem, który nie dysponuje często dowodami wpłat, ani też nie wie, jaka jest dokładnie wysokość jego zadłużenia byłoby niewątpliwie niezasadne i w wielu wypadkach niewykonalne dla dłużnika.

Należy zauważyć, że pozwana jest konsumentem w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c., co zobowiązuje sąd do dokonania oceny przedmiotowego roszczenia również w świetle przepisów o ochronie konsumentów, w tym szczególnie art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c.

W ocenie sądu żądanie pozwu obejmujące w istocie koszt pożyczki budzi poważne wątpliwości w świetle przepisów o zobowiązaniach umownych i ochronie konsumenta przed niedozwolonymi klauzulami umownymi. Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Norma prawna zawarta w przepisie kolejnego paragrafu stanowi, że jeżeli

postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei przepis art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Natomiast przepis kolejnego paragrafu stanowi, że ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zgodnie z przepisem art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Z przedłożonej przez stronę powodową umowy ramowej pożyczki wynika, że za udzielenie i wypłatę pożyczki była naliczana prowizja od kwoty środków pieniężnych wypłaconych przez pożyczkodawcę dla pożyczkobiorcy. Spłata pożyczki obejmowała: całkowitą kwotę pożyczki, prowizję rozliczaną według skali procentowej w zależności od okresu spłaty, a także odsetki maksymalne. Nie ulega wątpliwości, że tak ustalone warunki umowy, bez wskazania, czym w istocie jest wskazana prowizja, pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i naruszają interes pozwanego. Kwota prowizji nie jest głównym świadczeniem, więc pozostaje poza wyłączeniem wynikającym ze zdania drugiego powołanego wyżej przepisu. Z kolei ocena tej kwoty w świetle warunków umowy prowadzi do wniosku, iż narusza klauzulę dobrych obyczajów. Należy zauważyć, że kwota prowizji wzrastała proporcjonalnie do okresu, na jaki pożyczka została udzielona. Rozwiązanie to przypomina sposób naliczania odsetek, których wysokość także zależy od czasu trwania umowy, jak również wartości pożyczonego kapitału. Powiązanie wysokości prowizji z okresem kredytowania należy uznać za obejście przepisów regulujących wysokość odsetek maksymalnych, tj. art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Należy także zauważyć, że podstawa do naliczania wynagrodzenia w postaci odsetek i prowizji nie jest tożsama, odsetki stanowią bowiem wynagrodzenie za czas korzystania z kapitału, prowizja zaś jest jednorazowym wynagrodzeniem za udzielenie kapitału. Ukształtowanie prowizji jak w umowie ramowej pożyczki, bez określenia jej stałej wysokości, a w uzależnieniu od zarówno wysokości pożyczki, jaki i terminu jej spłaty, sprawia, że prowizja ta przybiera formę ukrytych, lichwiarskich odsetek.

Ponadto należy zauważyć, że analogiczne opłaty za przesłanie wezwań do zapłaty, jak wymienione w postanowieniach umowy uznane zostały w wielu orzeczeniach Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za klauzule naruszające zbiorowe interesy konsumentów, czyli klauzule niedozwolone. Przykładowo wymienić można orzeczenia wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami 4090, (...), dotyczące opłat za wezwania do zapłaty, czy wypowiedzenia umowy. W konsekwencji także w niniejszej sprawie opłaty przewidziane w umowie należy uznać w świetle art. 385<sup>3</sup> pkt 16-17 k.c. za klauzule niedozwolone. Zdaniem sądu charakter opłat wskazanych w umowie wskazuje, że w istocie opłaty te traktowane są przez pożyczkodawcę jako kara umowna za nieterminową spłatę pożyczki przez pożyczkobiorcę. Opłaty te niewątpliwie pozostają w sprzeczności z regulacją art. 483 § 1 k.c. przewidującego karę umowną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia niepieniężnego. Zawierając wskazane ustalenie odnośnie zgody na obciążenie opłatami ze wezwania do zapłaty pożyczkodawca narzucił w istocie pożyczkobiorcy karę umowną za opóźnienie w spłacie raty pożyczki (świadczenia pieniężnego), od której co do zasady wyrażonej w art. 481 § 1 k.c. mogą przysługiwać odsetki, a nie kara umowna. Naliczanie stałych opłat po kilkadziesiąt złotych za przesłanie w bardzo krótkich odstępach czasu, zaledwie kilku dni, kolejnych wezwań do zapłaty w związku z nieterminową spłatą pożyczki, podczas gdy koszt sporządzenia wezwania i nadania przesyłki może wynieść maksymalnie kilka złotych, przy czym nawet bez obowiązku przesłania tych wezwań przesyłką poleconą, lecz w formie pisemnej i/lub w formie wiadomości e-mail, trzeba uznać za nieekwiwalentne i niedozwolone.

Należy zauważyć, że podobne regulacje zawarte są w Dyrektywie nr 93/13/ EWG, która wprowadza ochronę konsumentów przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 maja 2013 r. C-488/11 przyjęto, że „Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie pozwala on sądowi krajowemu, jeżeli stwierdził on nieuczciwy charakter postanowienia dotyczącego kary umownej w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na ograniczenie się, do czego upoważnia go prawo krajowe, do obniżenia przewidzianej przez nie kwoty kary umownej obciążającej tego konsumenta, lecz zobowiązuje go do zwykłego niestosowania rzeczowego



postanowienia wobec konsumenta.” Wprawdzie w niniejszej sprawie wprost nie ma mowy o karze umownej, jednak opłaty windykacyjne stanowią podobne obciążenie, co wymaga analogicznej oceny. W świetle przepisów o ochronie konsumentów wskazane powyżej opłaty za nieterminową spłatę pożyczki przez pożyczkobiorcę, jak również prowizję, należy uznać za nadużycie, bowiem powód nie wykazał, by faktycznie poniósł jakiegokolwiek wydatki z tego tytułu, jak również nie wskazał, czym w istocie jest prowizja ustalona w umowie w wysokości zależnej od czasu trwania umowy, jak również wartości pożyczonego kapitału. Nie ulega wątpliwości, że zastrzeżony w umowie obowiązek poniesienia takich dodatkowych obciążeń, które nie odnoszą się do głównego świadczenia konsumenta, daje pożyczkodawcy dodatkowe nieuzasadnione i nieekwiwalentne świadczenie kosztem konsumenta. Wskazane postanowienia umowne jako niezgodnione indywidualnie z konsumentem, naruszają klauzulę dobrych obyczajów, w oparciu o wskazane powyżej przepisy nie wiążą zatem konsumenta.

Zgodnie z przepisem art. 339 k.p.c., o ile zaistnieją po temu przesłanki określone w § 1, sąd może wydać wyrok zaoczny przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie (§ 2). Wprowadzone przez ten przepis swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia jednak powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, LEX nr 30397, podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142).

Gospodarzem procesu cywilnego jest powód, który kierując do sądu określone żądanie ma obowiązek wykazać jego zasadność, w przypadku wyroku zaocznego wskazując jedynie wszelkie niezbędne okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie. Nie czyniąc tego naraża się na negatywne konsekwencje procesowe.

W przedmiotowej sprawie, strona powodowa nie uczyniła zadość tym obowiązkom, a zatem w konsekwencji, wobec nie przytoczenia twierdzeń uzasadniających istnienie tytułu prawnego strony powodowej do żądania zapłaty, należało oddalić przedmiotowe powództwo w całości jako nieuzasadnione i nieudowodnione.

Zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c. w zw. z art. 340 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, jeżeli nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo nie składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie, sąd wyda wyrok zaoczny.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd wyrokiem zaocznym oddalił przedmiotowe powództwo.